N^er 186. ROK 1842. SRODA 17 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Heleny M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bolesław

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
13	6	27" 8''' 681	+ 13° 6	5''' 11	ZPł Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	9, 305	+ 13, 6	5, 11	Południowy słaby	,,	
	10	9, 553	+ 13, 3	5, 58	,, ,,	Chmury	
14	6	9, 966	+ 11, 6	5, 06	Zaden	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	9, 990	+ 20, 0	4, 59	Pn Wschodni słaby	,,	
	10	9, 840	+ 14, 1	4, 54	Zaden	Pogoda	
15	6	9, 810	+ 10 8	4 41	Zaden	Pogoda	
		9, 329	+ 20 5	4 96	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	8, 943	+ 14 9	4 68	Zaden	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

POLSKA.

Warszawa 11 *Sierpnia.*

Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego oznajmił JO Księciu Namiestnikowi Królestwa, że Najjaśniejszy Pan, w skutku wstawienia się J. Książ. Mości, dozwolić raczył powrotu do Królestwa Polskiego niżej wyrażonym wychodzcom, obecnie za granicą przebywającym a mianowicie; 1. W. mieście Lwowie, Walentemu Karasińskiemu, byłemu wolno praktykującemu lekarzowi w Warszawie, a w czasie rokoszu, naprzód porucznikowi w jednym z nowo-formowanych pułków jazdy, a następnie zanominowanemu lekarzem dywizyjnym. 2. We Francyi, w mieście Marsylii, Ludwikowi Hofman, Podporucznikowi kwatermistrzostwa byłego wojska Polskiego, zanominowanemu w czasie rokoszu Porucznikiem. 3. W Galicyi, Konstantemu Nideckiemu, rodem z Krakowa, podoficerowi w 1szym pułku strzelców konnych podczas rokoszu, przy powróceniu mu, obok dozwolenia powrotu do kraju, i skonfiskowanego majątku, wartości 2250 rubli sreb. 4 W Paryżu, Andrzejowi Barańskiemu który mając w czasie rokoszu lat 17 wszedł w Maju 1831 r. do 11 pułku piechoty. 5 W Austryi, w twierdzy Ołomuńcu, Ludwikowi Gostkowskiemu, dymissionowanemu z 1go pułku strzelców pieszych w stopniu podoficera, który w czasie rokoszu wszedł na nowo do służby wojskowéj i zostawał w uformowanym podówczas 6 pułku strzelców pieszych.

GALICYA.

Lwów d 2 *Sierpnia.*

Wyjątek z listu, pisanego d. 25. z. m. z Przemyskiego z okolicy między Mościskami, Husakowem i Krukienicami: »Dnia 22. Lipca o kilku minutach na 3cią z południa dotknęła nas klęska, jakiéj nie ma między ludźmi pamięci. Wściekły wicher od zachodu z nieustannym hukiem i szumem, prąc czarno-zielonych chmur kłęby, więcéj bałwanom niż obłokom

podobne, miotając niemi na wszystkie strony, jakby pastwy śledząc; spędził je po nad moje włości, a w gwałtownem starciu się tych mas, w wirowym nacisku widocznie formowanym gradem od 1 do 3 łótów ważącym, sypnął z z taką siłą że wszystek plon na łanach, łąkach, ogrodach z błotem zmięszał; słomę spazdzierzył i uniósł lub z potokami spławił, łąki zalał, naprawki pod oziminę, oborniki i kartofle zniósł, drzewa wypierzył, z konarów poobnażał jedne, z korzeniem powydzierał drugie, a najsilniéj opierające się w poły podruzgotał, budynki powywracał, słupy w nich dębowe 10calowéj grubości połamał, dachy sprzetaczył, lodem i wodą aż do sufitów sięgnął i te poobrywał, okna przez żaluziowe szczeliny nawet wytłukł, mury gorzéj jak kartaczami posiekł. Trwała ta ogromna burza 5 do 8 minut, grad leży do dziś pod stosami namulisk. Spustoszenie nie do opisania: zwierzyny, ptactwa nabitego moc po lasach, polach i drogach; łany zaś, ogrody, łąki, lasy czarne zmulone i zdeptane. Bolesny oczom widok! Jęki żałosne ludu nieutulonego na swoję klęskę, na straszną przyszłość po wytrwanym ciężkim przednowku tak tęskliwie wyglądającego nowego chleba, który wraz z przyodziewkiem i paszą dla bydła jedna wydarła mu chwila, ten płacz, to zawodzenie, to omdlewanie z żalu, z osłabienia, z głodu, ten rozpaczliwy pogląd nędzy, ten ryk bydląd, błąkających się po zmuliskach, i najmężniejsze serce rozdziera i łzę gwałtem wyciska. Ani siły wytrwać pośród takiego widoku! i czy wytrwam, wątpię. Opamiętawszy się trochę, zwlókłem się, aby ci tych parę słów napisać. Wszystko na wszystkich moich folwarkach, a około mnie na 20 innych na 4 mile rozpostarta zniszczyła burza; czém włościan utrzymać rok cały, czém grunta i włościańskie i swoje poobsiewać? czém bydlęta onychże i zaprzęgi ocalić?»

FRANCYA.

Izba deputowanych. Posiedzenie dnia 8 *Sierpnia.* Na dzisiejszém posiedzeniu izba zajmowała się mianowaniem sekretarzy; głosowania rezultat był taki:

liczba głosujących . . .	382
konieczna większość .	192
Pan l'Espée	230
,, Boissy d'Anglas .	193
,, Lacrosse	191
,, Havin	181
,, Lascases	174
,, Cotelle	8[illegible]

Panowie l'Espée i Boissy d'Anglas zostali sekretarzami, a że nikt więcéj większości nie otrzymał, musiano więc przystąpić do powtórnego przegłosowania. (Parlamentowym jest zwyczajem każdemu odcieniu izby wolno mianować sobie sekretarza; nie ulega zatém wątpliwości, że większość sama przyczyni się do wyboru pana Lacrosse (leve centrum) i pana Havin (lewa strona).

Paryż 8 *Sierpnia.*

Piszą z Tulonu d. 3 b. m: »Parопływ *Foulton* spiesznie odpłynął z depeszami do p. Bourqueney; wiezie on, jak słychać, rozkazy dla admirała La Susse, aby bezzwłocznie z wszystkiemi okrętami udał się do ujścia Dardanel. Eskadra pod dowództwem admirała Hugon zwiedzi nasze porty na brzegach afrykańskich, i jak słychać, wyszle 4 okręty do Tunis.«

Pomimo że na dzisiejszéj giełdzie kursa renty francuzkiéj podniosły się, nie okazywano żadnéj chęci do czynności.

Dnia 7 *Sierpnia*

Wczoraj między robotnikami przy fortyfikacyach Paryża zaszły liczne aresztowania z powodu koalicyi między niemi odkrytych.

O właściwym celu zwołania izb prawie zupełnie zapomniano; nikt nie myśli o rejencyi; gdyż wszystkich uwaga jest zwróconą na ministerstwo, którego exystencyą lub upadkiem każdy zajmuje się. Tylko Xiążę Moskwy pracuje nad obszerném pismem o kwestyi rejencyi i ma je w tych dniach ogłosić.

ANGLIA.

Londyn 6 *Sierpnia.*

Odroczenie parlamentu ma nastąpić d. 11 Sierpnia.

Akta zeznań świadków przeciw Beanowi w Newgate uwięzionemu, drukiem ogłoszono. Ma on być oskarżony tylko o zbrojne stawienie się przed królową, za co jedynie kara pieniężna lub areszt spotkać go może.

Liczbę ludzi w fabrykach i rękodzielniach bez pracy zostających powiększają teraz znacznie majtkowie w portach angielskich, gdzie mnóztwo próżnych okrętów na sprzedaż wystawiono.

Pan Wyse wniósł na posiedzenie izby niższéj petycyę pana Mainzer, niemieckiego nauczyciela śpiewu, o fundusz na wystawienie szkoły śpiewania, przytaczając że w ostatnim roku więcéj jak 100000 młodych Anglików uczył dając lekcyę uczniowi za $1\frac{1}{2}$ pensa. Wieln członków oddawało pochwały i pierszeństwo metodzie pana Mainzera; sam pan R. Peel zga-

dzał się na to, ale oświadczył że rzecz ta potrzebuje rozwagi.

Nietylko mąkę pszenną ale i mięso wołowe przywożą teraz z Ameryki północnéj do Anglii. Do Porth w Szkocyi zawinął w tych dniach okręt z beczkami mięsa wołowego, które na próbę sprowadzono. Jakość mięsa znaleziono wyborną, a co do taniości, z kosztami przewozu funt nie wiele drożéj nad 2 pensy wypadł, dla tego sprzedawano pojedyncze funty po 3 pensy.

Liczba wychodzców z połączonych królestw wynosiła w roku zeszłym 119000 z których 33000 udało się do Australii i Nowéj Zelandyi.

W izbie wyższéj wczoraj odczytano powtórnie bil względem przekupstw przy wyborach. W izbie niższéj po odrzuceniu niektórych poprawek ze strony opozycyi, rozprawy nad bilem względem reformy przeciw Nowéj Fundlandyi zakończono. O'Connella wniosek dotyczący przedłożenia pewnych papierów odnoszących się do śledztwa tajnych towarzystw w Irlandyi większością 72 przeciw 24 głosom odrzucono. Następnie zapytał pan Israeli pana R. Peel, czy prawda że jeneralny gubernator Indyi wschodnich nakazał odwrót wojska z Afganistaun, i otrzymał odpowiedź, iż przed godziną nadeszły z tamtąd do rządu depesze, ale treść ich dotąd nie wiadoma.

CHINY.

Makao 12 Kwietnia.

Korpus 6000 Chińczyków usiłował powtórnie zdobyć Ningpo, ale został ze stratą 5-700 w zabitych odparty, pomimo że tym razem waleczniéj bili się jak w poprzednich potyczkach; anglików było 1100 z których 3 poległo, a około 40 jest ranionych. Chińczykowie mają teraz w 30000 uderzyć na Ningpo i koniecznie je zdobyć; okazują oni teraz wszędzie niezwykłą czynność, fortyfikują i uzbrajają się na sposób europejski; który od Anglików przejęli nawet i co do budowania okrętów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 do dnia 16 Sierpnia.

Krasiński Felix, Wozniakowski Dawid ob., Lech Józefa. z Polski; — Babnig Antoni, Gredler Zofia, Stephani Jan, Majewski Ignacy ob., z Galicyi; — Raczyński Roger hr., Raczyńska Konstancyia hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Odolski; Józef, Linczewski Maxymilian. do Polski; — Moczyński Eugeni ob., do Galicyi; — Pleszczyński Stanisław ob., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 6694.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego z d. 10 b. m. do Nru 4228 zapadléj, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 25 b. m. z rana odbędzie się w biórach Wydziału licytacya *in minus* na dostawę dla żandarmeryi w Krakowie potrzebnego furażu jako to: owsa korcy 837 garncy 1; siana centnarów 1071 funtów 40, słomy centnarów 569 funtów 90, tudzież dla pociągów skarbowych owsa korcy 342 garncy 13½, siana centnarów 657 funtów 45, słomy centnarów 438 funtów 30. Chęć przeto podjęcia się téj dostawy mający, zgłosić się zechcą na dniu i miejscu oznaczonym, opatrzeni w potrzebne *vadium*, gdzie zarazem o warunkach licytacyi wiadomość udzielona będzie. Oprócz tego w dystryktach odbędą się licytacye oddzielne, na furaż dla każdéj stacyi potrzebnéj. O czém chęć ubiegania się mający mogą się bliżéj w kancellaryach kommissoryatów poinformować.

Kraków d. 11 Sierpnia 1842 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 4240.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy z dniem ostatnim Września r. b. kończy się kontrakt zawarty o przedsiębiorstwo żywienia osób w Jaworznickim domu pracy osa-

dzonych, przeto na skutek uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 b. m. N. 4168 D. G. zawiadomia Wydział tych wszystkich, których to interessować może, że dzień 23 Sierpnia r. b. przeznaczonym został do odbycia na to przedsiębiorstwo licytacyi przez sekretne deklaracye, ktokolwiek zatém jest w chęci ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winien w dniu dopiero wymienionym zgłosić się do biόra Wydziału Skarbowego, i tam na ręce Senatora Prezydującego złożyć swoję w tym względzie deklaracyą zapieczętowaną, obejmujacą na wierzchu wyszczególnienie do czego się odnosi, tudzież poświadczenie kassy głównéj iż na *vadium* kwota złp. pięćset ośmdziesiąt ośm złożoną w tejże została, a to w przeciągu czasu od godziny 11 rannéj do wybicia 2éj z południa, za cenę do licytacyi oznaczona została kwota czternastu groszy dziennego wynagrodzenia od żywienia jednéj zdrowéj osoby, o innych zaś warunkach tego przedsiębiorstwa każdego dnia w godzinach kancellaryjnych poinformować się można w biόrach Wydziału Skarbowego.

Wzόr deklaracyi.

Przejrzawszy i zrozumiawszy dokładnie warunki do licytacyi o przedsiębiorstwo żywienia osób w Jaworznickim domu pracy osadzonych, oświadczam tém pismem własnoręcznie przezemnie podpisaném; iż obowięznję się żywić po cenie N. N. każdą z osób do wzmiankowanego domu przeznaczonych, wedle wymagań powołanemi warunkami objętych, i na pewność dotrzymania tego z obowiązania się, złożyłem w kassie głównéj *vadium* przepisane, jak dowodzi poświadczenie tejże kassy na wierzchu téj deklaracyi zamieszczone. W razie nieutrzymania się przy licytacyi *vadium* do takowéj złożone, proszę powrócić na ręce N. N. pisałem w N. N. dnia N. N. 1842 roku, (tu powinien być podpis własnoręczny i wyszczególnienie dokładne miejsca zamieszkania).

Kraków d. 12 Sierpnia 1842 r.

A. Wężyk.

(1r.) Za Sekr. F. *Girtler.*

Nro 4241.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZMYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 Sierpnia r. b. N. 4171 ogłasza niniejszym, iż w dniu 24 b. m, w godzinach przedpołudniowych odbędzie się w biόrze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya *in plus* sześcioletniéj dzierżawy łowiectwa w territorium lasów rządowych obrębu Wyciąże i Czernichów położonych, to jest od dnia 1 Września 1842 zaczynać a w dniu ostatnim Sierpnia 1848 r. kończyć się mającéj, pomienione łowiectwo na trzy oddziały podziela się; z których każdy pojedynczo będzie licytowany, to jest:

1) W lesie Bolechowskim i Żelkowskim od ceny złp. 25 tytułem rocznego czynszu:

2) W zaroślach Dąbiańskich i Boszcza tudzież w lasach Wyciązkim i Bronowickim, Czernichowskich, Chełm, Żakowiec i Szczeciniec zwanych, oraz zarośli tamże od ceny złp. 277, nakoniec

3) W lesie Czułowskim, Kozieniec zwanym od ceny złp. 30 gr. 6.

Osoby mające prawo do dzierżawienia łowów (gdy od tego wyłączeni są włościanie i rzemieślnicy) złożą na *vadium* kwotę złp. 27 gr. 21 poczém będą mogły upodobane oddziały pojedynczo licytować. Utrzymujący się przy dzierżawie łowiectwa, winien będzie złożyć kaucyą rocznému czynszowi odpowiadającą, o innych warόnkach każdego czasu w biόrze Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 12 Sierpnia 1841.

A. Wężyk.

(1r.) Za Sekr. F. *Girtler.*

Nro 3656.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Gdy w depozycie sądowym znajduje się kwota złp. 20 tytułem kaucyi przez Macieja Golińskiego byłego propinatora w Prądniku Białym w r. 1829 złożona, w sprawie przeciwko Joel Lövenberg wytoczonéj, a po odbiór tejże nikt dotąd niezgłasza się, przeto Trybunał wzywa mających prawo do powyższéj kwoty aby w terminie miesięcy trzech z stósownemi dowodami zgłosili się w przeciwnem bowiem razie massa ta skarbowi miasta Krakowa przyznaną zostanie.

Kraków dnia 16 Lipca 1842 r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(2r.) Sekr. *Lasocki.*